N^er^ 28. ROK 1835. CZWARTEK 5 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Agaty P. i M.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Dobrochna.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
7	27" 8,949	† 3. 0	1, 54	Pł. Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz
12	8,229	† 4, 2	1, 97	„ wizher	„ „	Deszcz
4 3	7,478	† 5. 7	1, 81	„ „	„ „	Deszcz
9	7,199	† 5, 2	2, 02	„ mocny	„ „	Deszcz

K r a k ó w.

W dniu 14 b. m. w sali resursowey w domu P. Kremera pod L. 457 w rynku, danym będzie Bal na korzyść domu zarobku i pracy. Kilkakrotne doświadczenia przekonywające iż Szanowna Publiczność w każdym razie, gdzie idzie o wsparcie ubogich lub dobro publiczne, z niesieniem ze swey strony pomocy pospiesza;—każe się spodziewać iż i tę zabawę, powiększenie funduszów tak potrzebney Instytucyi na celu mającą, licznem zgromadzeniem się zaszczycić raczy.

Część Polityczna.

TREŚĆ NAYNOWSZYCH WYPADKÓW TEGOCZESNYCH.

Dnia 23 stycznia odbyła się wielka rada gabinetowa, która trwała 3 godziny; tyczyć się ma nowego parlamentu. — Tegóz dnia xiążę Wellington był słaby. — W nowym parlamencie liczą dotąd 380 reformistów a 242 torysów. — Dnia 15 pod czas wyborów w Dublinie, pospólstwo zapełniało ulice; żaden człowiek porządnie ubrany, niemógł przeyść aby nie był napastowanym; atoli oddział dragonów przywrócił zaraz porządek. — Znany radykalista O'Connel obrany został członkiem nowego parlamentu, bardzo małą większością głosów, bo tylko 2495 przeciw 2456. — Na giełdzie londyńskiey dnia 23 st. z powodu niepomyślnych wiadomości z Hiszpanii, papiery znacznie spadły. — Sultan turecki otrzymał nowe, bardzo kosztowne podarunki od N. Cesarza Mikołaja. — Xiądz Merino, wedle ministeryalnych dzienników francuskich, pobity w Kastylii na głowę.(?) — Jenerał Cordova odwołany został do Madrytu. — Znowu głoszą, że Don Miguel chce wylądować do Galicyi hiszpańskiey, co się pewnie niesprawdzi. — W rocznicę zgonu Ludwika XVI. sądy królewskie w Paryżu były zamknięte. — Mina zamknął się w Pampelunie, choroba jego nie jest niebezpieczną, ale nieuleczoną, jest to bowiem naturalne osłabienie ze starości. — Zumalacarreguy wyruszyć miał dnia 13 st. do Kastylii. — Xiąże Leichtenberg popłynął już z Anglii do Lizbony. — Słychać że znaczna liczba jazdy angielskiey udaje się do Irlandyi dla zapobieże-

nia tam rozruchom wzniecanym przez stronników O'Connela. — Mówią o bliskiem wdaniu się Anglii i Francyi do uspokojenia Hiszpanii, co jednak trudno jest dziś przypuścić. — Kurs papierów w Amsterdamie znacznie zwichnął się, z powodu niebezpieczney choroby xięcia Oranii. — Wiadomość o odjęciu dowództwa Minie znowu jest odwolaną przez dzienniki. — W izbie deputowanych Francyi, zaczęły się już rozprawy, względem likwidacyi pomiędzy Rossyą i Francyą. — Prowincye Nawarry i Biskai ogłoszone zostały za będące w stanie oblężenia, przez rząd w Madrycie. — Zumalacarreguy wkroczył znowu do Nawarry, D. Carlos znayduje się przy nim. — Zdrowie Miny polepsza się napowrot. — Hrabia Sebastiani przyjął poselstwo do Londynu i był już na wyjeździe z Neapolu. — Z Madrytu donoszą już wyraźnie, że wiadomości z teatru woyny, są bardzo zatrważające dla królowey. — Królowa D. Marya Portugalska, była nieco słabą, ale już wyzdrowiała szczęśliwie. — W stanach zjednoczonych Ameryki, panuje wielkie oburzenie umysłów przeciwko Francyi. — Jeden z dzienników donosi, że Mina dnia 17 wyruszył z Pampeluny przeciw karlistom. — Xiąże Oranii wyszedł już z niebezpieczeństwa i powraca zwolna do zdrowia. — Armija austryjacka przechodzi na stopę pokoju i znacznie zostaje zmnieyszoną; z tego powodu papiery w Wiedniu codzień bardziey idą w górę. — Mówią, że Papież, przedsięwziął w drodze dyplomatyczney starać się jak nayusilniey o zagodzenie woyny domowey w Hiszpanii. — Naynowsze wiadomości z Hiszpanii są bardzo niepomyślne dla królowey. Dwa batalijony krystynów w Waladolidzie, pozabijawszy swych dowódców miały obwołać królem D. Carlosa. — Toż samo miało się wydarzyć w Palencyi; — to pewna że nowa dywizya woysk królowey, która szła do Nawarry, nagle przeszła napowrot za Ebro, udając się do Kastylii. Twierdza Maestre, miała się poddać dnia 15 Stycznia karlistom. *(G. P. S.)*

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Paryż 17 *Stycznia.* Piszą z Cannes w departamencie Var pod dniem 8 stycznia: iż lord Brougham były kanclerz Wielkiey Brytanii, polubiwszy sobie tameczny klimat, nabył w okolicy tegoż miasta piękne dobra obfitujące w drzewa oliwne, pomaranczowe, cytrynowe i inne owocowe. Tamże zamyśla wystawić okazały pałac, którego plan i kosztorys polecił już zrobić, mieyscowemu inżynierowi dróg i mostów. Robota ma bydź rozpoczęta w trzech miesiącach, za jego właśnie powrotem do owego miasta.

Wieczorem z 8 na 9 stycznia, tak gęsta mgła otoczyła miasto Amszterdam, iż wiele osób idąc, wpadło w kanały, któremi ulice są poprzerzynane. Pięć osób wyciągnięto, z tych jedna zaledwie mogła bydź przywróconą do życia.

Dziennik *Feuille Commerciale* donosi z Nantes: iż statek nazwany *Courrier de Senegal* który wypłynął z Bordo, pod kapitanem Brien, rozbił się. Zaledwie ośmiu ludzi, po jednomiesięcznych trudach i cierpieniach, wyratowało się na pokład innego statku, który ich szczęściem napotkał.

Dziwiono się niepomału, że budżet przyszłoroczny obeymuje zmnieyszenie woyska, które po rewolucyi lipcowey do 450,000 ludzi doprowadzone zostało, a teraz ma wynosić tylko 300,000. Dowiadujemy się teraz, że ten plan był powzięty i ukończony na 4 tygodnie przed powołaniem xięcia Wellingtona do gabinetu. Było nawet zamiarem rządu, zmnieyszenie to daley stopniami posuwać. *(G. W.)*

Madryt 1 *Stycznia.* Otwarte spory czyli raczey otwarta walka na śmierć i życie, którą Toreno i Llauder z sobą prowadzą, wstrząsa obecnie nasz gabinet i sprawia rodzay powszechnego rozjątrzenia.

Nie jest to jedynie walka pomiędzy pojedynczymi osobami, bóy się wiedzie o zasady. Jeżeli Llauder zwycięży, — tedy nie tylko nie postąpiemy nic daley na drodze reformy; ale zapewnie ścieśnią nam nawet pra-

wa przez statut królewski nabyte. Do obawy tey dają powód wypadki, które dotąd się wydarzyły; oraz znany charakter i teraźnieysze postępowanie byłego jeneralnego kapitana Katalonii Llaudera.

Jeżeli przeciwnie zwycięży Toreno, nie masz wątpliwości iż zyszcze w radzie powagę, którą był powinien zjednać sobie zaraz wówczas, kiedy wstąpił do ministerium; wówczas działania rządu stałyby się bardziey energicznemi i szybszemi. (?)

Llauder przybywszy z Katalonii do dworu, znalazł tu wszystko na korzyść jego przygotowane i został przez królową jak nayuprzeymiey przyjęty.

W radzie sprzeciwił się od razu Panu Toreno; ale z początku myślano, iż to czyni dla pewnych liwerantów katalońskich, których hrabia Toreno wykluczył.

Ale wnet poznano, iż zamiary jego sięgają wyżey i przekonano się, że Llauder chce w Panu Toreno pokonać nietylko ministra skarbu, ale oraz dążność liberalną, do którey okazywał zawsze skłonność, nieoddzielając się od swych kolegów.

Rozdwojenie nastąpiło w całym gabinecie. Martinez i Galery przystąpili do zdania hrabiego Toreno. Moscoso, który z powodu budżetu spraw wewnętrznych wszczął był spory z ostatnim, i który o tem napisał broszurę półurzędową, w izbie deputowanych rozdawaną, oświadczył się za Llauderem; równie jak minister marynarki.

Spór więc był w samey radzie równie silny, a Llauder miał oprócztego przychylność królowey za sobą, a zatem i przychylność stronnictwa, na którego czele stoi lekarz Castello, grający wielką rolę na dworze od czasu cholery, i kordonów zdrowia.

W Izbie deputowanych również nastąpiło rozdwojenie. Dawnieysi stronnicy ministerium, z wyjątkiem Katalończyków, oświadczyli się za hrabią Toreno. Za Llauderem zaś byli Katalończykowie i kilku członków oppozycyi, którzy przyłączyli się do niego, w słuszney nadziei, że przez to upadnie ministerstwo Panów Martinez de la Rosa i Toreno, jak niemniey w przekonaniu że późniey będą mogli pozbyć się i samego Llaudera.

W tym stanie znaydowały się rzeczy, kiedy w nocy z dnia 28 na 29 Grudnia zwołana została rada gabinetowa. Toreno rozwinął przy tey sposobności cały swóy talent rozumowania i wymowy, jak niemniey całą namiętność charakteru swego. Sprzysiężenie się zostało odkryte i pokonane, a ministerium, które miało upaść, wzmocniło się. (!!)

Llauder musiał na tem posiedzeniu słyszeć wiele nieprzyjemności, nie odpowiedział wszelako na nie. Spodziewano się, iż nazajutrz otrzyma dymissyą; co pewnie byłoby nastąpiło, gdyby Martinez rozwinął był większą energią.

W każdym przypadku wieleśmy zyskali, (??) ponieważ deputowani, którzy wbrew przekonaniu swojemu złączyli się byli z Llauderem opuścili teraz stronnictwo jego, bądź to przejęci wstydem, bądź w skutek lepszego wyrachowania. (!!)

Taki jest teraźnieyszy stan rzeczy; lecz jeszcze nie możemy przewidzieć skutków tego sporu. Zaymuje on całą uwagę powszechności.

Lizbona 3 Stycznia. Królowa zagaiła wczoray tegoroczne posiedzenia zwyczaynych stanów mową następującą:

»Zacni parowie królestwa i deputowani narodu portugalskiego! Z zadowoleniem widzę znowu zgromadzonych tu reprezentantów narodu, zwołanych prawem, dla zajęcia się ważnemi interessami, które gorliwości i mądrości ich są poruczone.

»Przy tey sposobności winszuję WPanom szczęścia, iż przez zgromadzenie zwyczaynych stanów ustawa bierze skutek, czemu nieszczęśliwe wypadki tak długo przeszkodziły. Nie można się było spodziewać, aby w tak krótkim czasie, między odroczeniem nadzwyczaynego posiedzenia i teraznieyszem zgromadzeniem zwyczaynych stanów, zaszła jaka ważna odmiana w toku spraw publicznych.

»Mogę oraz zapewnić WPanów, iż wszystkie dawnieysze wzburzenia umysłów zniknęły powiększéy części, i że przykry stan, z którego zostaliśmy uwolnieni, nabiera spokoynieyszą cechę. Rząd starać się będzie utrzymać i polepszyć stan rzeczy, szanując prawo i jednając mu uszanowanie, w czém spodziewa się pomocy stanów.

»Srodkiem do pozyskania tego celu jest bez wątpienia urządzenie obudwóch głównych gałęzi publicznego zarządu, to jest sądowéy, a zwłaszcza tak nazwaney administracyinéy; od nich bowiem zależy wykonanie sądownictwa, publiczne i osobiste bespieczeństwo, interess kraju i narodu, oraz utrzymanie własności krajowéy i obywatelskiéy. Utrzymanie szanownéy klassy duchowieństwa świeckiego było już przedmiotem narady ze stanami. Rząd przedsięwziął potrzebne środki dla spełnienia życzeń stanów.»

»Publiczny kredyt krajowy wystawia pomyślny widok, i nie bez przyczyny mam nadzieję, iż summy uchwalone już przez stany, postawią rząd w możności znacznego polepszenia téy ważnéy gałęzi administracyi.

»Roztrząsanie wykazów, które mają bydź podane stanom, ułatwi trafne o nich wyrokowanie, i postawi WPanów w możności wydania postanowień, potrzebnych do wzniesienia dochodów publicznych do naywyższego stopnia doskonałości, i razem dostatecznego opędzenia wydatków krajowych.

»Prawo o zastawie nieruchomości, proponowane przez rząd, jest ściśle połączone z tym przedmiotem; bo od niego spodziewać się należy wzajemnego zaufania obywateli w ich interessach, oraz łatwieyszego i pewnieyszego użycia ich kapitałów z korzyścią ich prywatną i powszechną.

»Prawa względem organizacyi ministerstwa i odpowiedzialności ministrów, tudzież innych urzędników krajowych, wymagają również uwagi stanów; albowiem przez to nastąpi większa regularność i łatwość w toku publicznych interesów, a obywatelom dana będzie rękoymia zabespieczenia ich praw.

»Nakoniec oznaczą stany liczbę potęgi lądowéy i morskiéy, stosownie do ustawy. W tém mieć będą wzgląd na jeograficzne i polityczne położenie narodu, na zewnętrzne stosunki nasze, i na częsty związek, jaki winniśmy utrzymywać z naszemi bogatemi i ważnemi zamorskiemi posiadłościami.

»Pokładam ufność w gorliwości, mądrości i patryotyzmie stanów, iż w tych ważnych przedmiotach, któremi się WPanowie zaymiecie, nie zapomnicie i innych, które do zupełnego zastósowania ustawy są potrzebne, aby naród uznał jey dobroć, i zamiłował system przez nią utworzony.

»Stósunki nasze z krajami zagranicznemi nie doznały odmiany, i mam zupełną nadzieję, iż ścisłe związki między Portugalią i jey sprzymierzeńcami istnieć daley będą i powoli znowu zawiążą się także ze wszystkiemi innemi narodami.

»Deputowani narodu Portugalskiego! Nayważnieyszą czynnością waszą jest opatrzyć rząd w fundusze potrzebne na opędzenie wydatków. Porównywanie dochodów z wydatkami, skłania także do zaufania. Rząd zachowa nayściśleyszą oszczędność, i pragnie wspólnie z stanami uczynić pożyteczne reformy, będąc przekonanym, iż w waszéy mądrości i miłości oyczyzny, znaydzie odpowiedni sposób myślenia i dzielną pomoc.

»Zacni parowie królestwa i deputowani narodu portugalskiego! Prace wasze są mozolne i przykre; wymagają ciągłéy waszéy uwagi i niezmordowanych usiłowań. Spodziewam się atoli, iż gorliwość wasza nie osłabi się żadnemi trudnościami, i że nigdy nie spuścicie z oczu wielkiéy nagrody, któréy za usiłowania wasze oczekujecie, i która sama jest godną żądzy sławy dusz szlachetnych, to jest: pochwały współczesnych i wdzięczności potomków.» *(D. P.)*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 4. — 5. Lutego.

Kamocki Antoni Ob. z Pol.— Wolicki Jan z Pol.— Lehr pocztmajster z Galicyi.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Holubowicz Jan do Galicyi.— Różycki Michał do G.— Konopka Antoni baron do Gal.